



Biuletyn parafii  
p.w. św. Katarzyny Aleksandryjskiej  
w Brodnicy  
Numer 116(133) 2013 23.03.2014

# WIADOMOŚCI Z FARY

## Matka Boska na Drodze Krzyżowej

Pismo Święte niewiele mówi o obecności Matki Boskiej na drodze na Golgotę, którą musiał pokonać Jej Syn Jezus Chrystus. Jedynie św. Jan Ewangelista pisze: „A obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena” (J 19,25). Był też umiłowany uczeń Chrystusa – Jan, który stał się wykonawcą testamentu, jaki tuż przed śmiercią Chrystusa na krzyżu usłyszał z Jego ust (por. J 19,26-27). Należy zatem przyjąć za pewnik, że Matka Boska szła również za swoim umęczonym Synem, który z wielką trudnością, w bólu i cierpieniu, z ciężkim krzyżem na plecach podążał kamienistą drogą na Golgotę. Bo czyż mogła nie iść?

Dzień męki i śmierci Chrystusa był w Jerozolimie bardzo głośnym wydarzeniem, a to za sprawą arcykapłanów, którzy przez manipulację tłumem, chcieli upozorować przed Piłatem, że sąd nad Chrystusem i skazanie Go na śmierć jest wolą całego ludu (por. Mt 27,20). Tłum był tak przez nich podburzony, że nie docierały do niego żadne argumenty Piłata o niewinności Chrystusa (por. Łk 23,14-15), a jedyną odpowiedź, jaką słyszał i przed którą w końcu się ugiął, była: „Precz! Precz! Ukrzyżuj Go” (J 19,15).

Nabożeństwo Drogi Krzyżowej ukazuje Matkę Boską jedynie na IV stacji. Rodzi się pytanie, dlaczego dopiero na tej stacji? Odpowiedzi na to pytanie trudno szukać na kartach Ewangelii. Należy jej raczej szukać na samej Drodze Krzyżowej, wspinającej się wąskimi uliczkami Jerozolimy.

Matka Boska nie uczestniczyła w Ostatniej Wieczerzy, którą spożył Jezus wraz z uczniami na Górze Oliwnej, ale z pewnością zatrwożona była wieściami, które dochodziły do niej o wielkim sprzeciwie żydowskiej starszyny i arcykapłanów wobec nauczania Chrystusa. Na pewno docierały do Niej pogłoski o ich staraniach, aby Jej Syna ukrzyżować. Dlatego udała się do Jerozolimy i zamieszkała u swoich krewnych w swoim rodzinnym domu, nieopodal Lwiej Bramy, zwanej także Bramą Maryi lub św. Szczepana. Zapewne z okna tego domu późną nocą widziała żołnierzy prowadzących Jej Syna do pałacu Kajfasza.

Następnego dnia, gdy zobaczyła zbierający się tłum przed pretorium – siedzibą rzymskiego namiestnika Piłata – poszła tam, zapewne razem z Jego uczniem – Janem. Pozostali Jego uczniowie, w obawie o swoje bezpieczeństwo, już w chwili Jego pojmania „opuszcili Go i uciekli” (por. Mt 26,56). Poszła tam, aby zobaczyć swojego ukochanego Syna. Jakby chciała swoją matczyną miłością ulżyć Jego cierpieniu. Lecz nie dane Jej było być świadkiem niesprawiedliwego procesu i skazania na śmierć, a następnie bezlitosnego biczowania, lżenia i ukoronowania ciernią. A wszystko to działo się w asyście krzyków, wzajemnego podjudzania i eskalacji nienawiści zgromadzonego tłumu. W tej sytuacji wystarczyłoby, gdyby ktoś rozpoznał Maryję, jako Matkę Chrystusa, a wtedy Jej życie mogło być zagrożone. Dlatego

przeszła wzdłuż pretorium i udała się w miejsce, w którym droga na Golgotę skręcała w lewo i kilkanaście metrów dalej stanęła, i... czekała na Syna.

Długo czekała, nim zza zakrętu wyłonił się Jej Syn; mocno pochylony pod ciężarem przygniatającego Go krzyża. Szedł powoli ciężko stawiając kroki. Nagle unosi lekko głowę i... dostrzega swoją Matkę. Nogi się pod Nim ugięły, siły Go opuściły. Upada – pierwszy raz na tej drodze. Wiedział, bowiem doskonale, co przeżywa Jego Matka od chwili, gdy Go ujrzała z krzyżem na ramionach. Tak nagle spotkanie z Matką sprawiło, że siły Go opuściły. Po chwili wstaje i idzie dalej, dochodzi do swojej Matki, patrzy na Nią przez chwilę. Jego wzrok zdaje się mówić: „Nie rozpaczaj, jestem w tym, co należy do mego Ojca” (por. Łk 2,49). Maryja trafnie odczytuje Jego spojrzenie, gdyż w milczeniu pozwala, aby szedł dalej, chociaż Jej Serce przebite mieczem wielkiego bólu, mocno krwawi. Czy to wówczas zaakceptowała to, że Jej Syn spełnia wolę swego Ojca? Że właśnie teraz się to stać musi? Wychowana w świątyni, знаła przecież zapowiedzi proroków.

Nie zostaje w miejscu, lecz powoli, podtrzymywana przez Jana, podąża za Nim aż na Golgotę. Matka Boska idąc za swoim Synem, widziała Jego upadki, Jego ślanianie się na nogach, ból ciężaru przygniatającego Go krzyża, lecz nie mogła w niczym Mu pomóc. Jej Serce przepełnia niewysłowiona wdzięczność dla Szymona z Cyrenei, który pomaga Mu dźwigać krzyż i Weroniki, która ryzykując własnym życiem, odważyła się podejść do Niego, aby otrzeć Jego twarz z krwi i potu.

Na Golgocie dokonuje się pełnia słów starego Symeona, wypowiedziana zaledwie 40 dni po narodzeniu Jezusa: „A Twoją duszę miecz przeniknie, aby na jaw wyszły zamysły serc wielu” (Łk 2,35). Cierpi razem z Synem, gdy przybijają Go do krzyża i potem, gdy wisi na krzyżu i umiera w wielkich męczarniach. A do tego ten bezlitosny tłum, wyśmiewający Go, szydzący z Jego cierpienia, ubliżający Mu... Św. Bernard będzie się modlił do Niej słowami: „Ty bowiem współcierpiałaś z Nim w duchu w taki sposób, że przeżywałaś cierpienie ciała.”

Cierpiała, chociaż cierpienie Jej Syna już ustało. Na nic się zdała świadomość, że taka jest wola Jego Ojca, że sama zgodziła się na to, mówiąc Bożemu posłańcowi w czasie Zwiastowania: „Niech mi się stanie według twego słowa” (por. Łk 1,38). Cierpiała zwyczajnie, po ludzku. Cierpiała, jak każda matka, która stanęła w obliczu śmierci swojego dziecka; a nawet bardziej, bo patrzyła na tę śmierć, przepełniona swoją bezsilnością. Gdy Józef z Arymatei z pomocą Nikodema zdjął Ciało Chrystusa z krzyża (por. J 19,38-39), oddał Je Matce, aby mogła chociaż jeszcze raz przytulić Go do swojej piersi i zmyć swoimi łzami chociaż niektóre krwawe plamy z Jego Ciała.

Dopiero na trzeci dzień, w niedzielny poranek wraz w wieścią, że Jej Syn zmarł, twychwstał, na Jej twarzy pojawił się uśmiech, a Serce przepełniła radość.

## **OGŁOSZENIA PARAFIALNE**

### **III Niedziela Wielkiego Postu**

**23. marca 2014**

1. Dziś już III Niedziela Wielkiego Postu. Niech ten święty czas będzie dobrą okazją do nawrócenia naszych serc. Pomagają w tym praktyki pokutne oraz udział w nabożeństwach wielkopostnych: Drodze Krzyżowej i Gorzkich Żalach. Przypominamy także o spowiedzi wielkanocnej. Kartki do spowiedzi można odbierać w kancela-

rii parafialnej w godzinach urzędowania.

2. Katecheza przedmałżeńska o godz. 17.00 w salce w domu katechetycznym.
3. Bóg zapłać za dzisiejsze ofiary do puszek na dzieło misyjne „Ad Gentes”.
4. We wtorek 25. marca obchodzimy Uroczystość Zwiastowania Pańskiego. Jest to Dzień Życia oraz Dzieła Duchowej Adopcji. Obrzęd Duchowej Adopcji przeprowadzimy podczas wieczornej Mszy św. Chętni do podjęcia się tego szlachetnego zadania przynoszą ze sobą świece. Jest to także 22. rocznica powstania diecezji toruńskiej. Po Mszy św. wieczornej spotkanie katechetów na plebanii poświęcone rekolekcjom szkolnym.
5. W przyszłą IV Niedzielę Wielkiego Postu rozpoczynamy w naszej parafii rekolekcje wielkopostne, które potrwać do środy (2. kwietnia) włącznie. Przeżywać je będziemy pod hasłem: „Wypłyn na głębię”. Prowadzić je będzie ks. kan. dr Marcin Staniszewski, proboszcz parafii św. Jana Chrzciciela i Michała Archanioła w Lubawie, dziekan lubawski. Dokładny plan rekolekcji zostanie umieszczony na plakatach.
6. W przyszłą niedzielę kolekta przeznaczona zostanie na potrzeby WSD w Toruniu. Pamiętajmy w modlitwach o przygotowujących się do kapłaństwa.
7. Kolekta gospodarcza z ubiegłej niedzieli wyniosła 8256 zł. Wszystkim składamy serdeczne „Bóg zapłać”.
8. 20. marca w Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie miała miejsce uroczystość wręczenia dyplomu honoris causa ks. prof. Kazimierzowi Popielskiemu, emerytowanemu wykładowcy psychologii na KUL-u, a pochodzącemu z naszej parafii. Laureatowi składamy serdeczne gratulacje.
9. Zachęcamy do nabywania i czytania prasy katolickiej. Do najnowszego numeru „Niedzieli” dołączona jest książka pt. „Pasja” według objawień bł. Anny Katarzyny Emmerich, mistyczki i zakonnicy, która nosiła na swoim ciele stygmaty męki Pańskiej. Książka ta stanowiła podstawę scenariusza słynnego filmu „Pasja” Mela Gibsona. Cena gazety wraz książką - 6 zł.
10. Z naszej wspólnoty parafialnej pożegnaliśmy śp. Mieczysława Mełnickiego, l. 56. Przez wiele lat projektował ołtarze na Boże Ciało oraz Groby Pańskie i Żłóbki w farze brodnickiej; Pawła Januszyńskiego, l. 42 oraz Juliannę Romanowską, l. 93. „Wieczny odpoczynek....”

#### Intencje Mszalne 24.03 – 30.03.2014 r.

<b>Poniedziałek 24.03.2014</b>	<b>6.30</b>	Z podziękowaniem z szczęśliwe narodziny Mateusza z prośbą o dalsze Boże błog. dla dziecka i matki.
	<b>7.00</b>	Za + Martę Kuczmarską – popogrzebowa.
	<b>7.00</b>	Za + Mieczysława Mełnickiego.
	<b>8.00</b>	Za + Mariannę, Ignacego Morellów; Stefana Ługiewicza.
	<b>18.30</b>	Za + Lucynę, Władysława, Romana, Ryszarda Bartnickich.
	<b>18.30</b>	Za + Teresę Nowińską; rodziców i rodzeństwo.
	<b>18.30</b>	Za + Irenę Olszewską – popogrzebowa.

<b>Wtorek</b> <b>Zwiastowanie</b> <b>Pańskie</b> <b>25.03.2014</b>	<b>6.30</b>	O Boże błóg. i łaskę spowiedzi dla Jana.
	<b>6.30</b>	Za + Genowefę i Józefa Orylskich; zm. z rodziny.
	<b>7.00</b>	Za + Kazimierza – w rocz. śm; rodziców: Kłosowskich i Romanowskich
	<b>8.00</b>	Za + Mariannę i Franciszka Majewskich; zm. z rodziny.
	<b>18.30</b>	O Boże błóg. i dary Ducha Św. dla córki Ewy; w pewnej intencji Bogu wiadomej.
	<b>18.30</b>	Za + Edwarda Krupińskiego – 2 r. śm.
<b>Środa</b> <b>26.03.2014</b>	<b>6.30</b>	Za + Pawła Januszyńskiego – popogrzebowa.
	<b>7.00</b>	Za + Maksymiliana Brozowskiego; zm. z rodziny Brozowskich; Klarę i Antoniego Gruszczyńskich.
	<b>7.00</b>	O Boże błóg. i potrzebne łaski dla Andrzeja i jego rodziny.
	<b>8.00</b>	Za + Władysława Bekiera – 12 r. śm.
	<b>18.30</b>	Za + Jerzego Michalskiego; rodziców: Kazimierza i Łucję Muzalewskich; teściów, szwagrów; brata Leona Olszta; Zbigniewa.
	<b>18.30</b>	Za + Jerzego Lelińskiego – 10 r. śm; Gertrudę Lelińską.
<b>Czwartek</b> <b>27.03.2014</b>	<b>6.30</b>	
	<b>7.00</b>	Za + Mieczysława Mełnickiego – popogrzebowa.
	<b>7.00</b>	Za + Melanię Węgorzewską – int. od 7 Róży Ż. R.
	<b>8.00</b>	Za + Zofię Sobierajską – int. od sąsiadów, przyjaciół i znajomych.
	<b>18.30</b>	Za + Władysławę Szymańską – 24 r. śm; Roberta Szymańskiego.
	<b>18.30</b>	Za + Juliannę Romanowską – popogrzebowa.
<b>Piątek</b> <b>28.03.2014</b>	<b>6.30</b>	
	<b>7.00</b>	<b>REZERWACJA</b>
	<b>7.00</b>	Za dusze w czyśćcu cierpiące.
	<b>8.00</b>	Za + Marię, Mikołaja i Rozalię Jasińskich.
	<b>18.30</b>	Za + Teodora Topolewskiego – 19 r. śm.
	<b>18.30</b>	Za + Teofila i Helenę Michalaków i za ich zmarłe dzieci.
<b>Sobota</b> <b>29.03.2014</b>	<b>6.30</b>	Za + Mirosława Ładzika – 1 r. śm.
	<b>7.00</b>	O Boże błóg. i zdrowie dla Henryka Drwęckiego w 70 rocz. urodzin.
	<b>7.00</b>	Za + Stanisława Piotrkowskiego; rodziców Zabłotnych; Stefana Lubczyńskiego; Grażynę Kaczyńską.
	<b>8.00</b>	Za + rodziców: Juliannę i Franciszka Kłodawskich; brata Alfonsa; męża Edmunda.
	<b>18.30</b>	Za + Annę Ochman; Jadwigę i Bernarda Chojnickich.
	<b>18.30</b>	Za + Kazimierę Sińkowską – 1 r. śm.
	<b>18.30</b>	Za + Jadwigę i Edmunda Gorzków.
<b>IV Niedziela</b> <b>Wielkiego Postu</b> <b>30.03.2014</b>	<b>6.30</b>	Za + Balbinę, Urszulę, Teresę, Waleriana, Korneliusza, Bonifacego Ottowiczów; Stanisława Brozdowskiego.
	<b>8.00</b>	Za + Zbigniewa Szczepaniaka – 3 r. śm.
	<b>9.30</b>	<b>SUMA – za Parafian</b>
	<b>11.00</b>	O Boże błóg. dla rodziny Joanny i Krzysztofa w 1 rocz. ślubu.
	<b>12.15</b>	Za + rodziców: Łucję – 5 r. śm. i Wincentego Kalftów.
	<b>18.30</b>	Za żywych i zmarłych członków Żywego Różańca.
<b>Kościół</b> <b>szkolny</b>	<b>8.30</b>	Za + Reginę i Ludwika Wierchowskich; z rodziny Bieńkowskich Wierchowskich.
	<b>10.00</b>	Za + Jana Ogórka – 3 r. śm.
	<b>11.30</b>	Za + Stefana Badaczewskiego – 4 r. śm; Józefa Badaczewskiego – int. z racji imienin.